

Protokół Nr ORN.0012.4.2.2016
posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Olecku
odbytego w dniu 16 lutego 2016 roku

Na stan 8 członków komisji w posiedzeniu udział wzięło 8 – lista obecności w załączeniu.

Protokołowała inspektor Wydziału Organizacyjnego i Nadzoru – Karolina Kuskowska.

W posiedzeniu uczestniczyli:

- Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Maciej Juchniewicz,
- Kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich, Zdrowia i Działalności Gospodarczej Urzędu Miejskiego w Olecku – Ewa Zalewska – Drozd,
- Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Maria Siemaszko – Kozielska,
- Specjalista pracy socjalnej w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Olecku – Urszula Sulima,
- Główny specjalista w Środowiskowym Domu Samopomocy w Olecku – Ewa Kropiwnicka,
- Przedstawiciele Spółdzielni Socjalnej RAZEM – Krystyna Sasin, Małgorzata Sasin i Ewa Fiedorowicz,
- Przedstawiciel lokalnej prasy – Zbigniew Malinowski.

Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagieński

przywitał przybyłych na posiedzenie komisji i przedstawił porządek posiedzenia:

1. Analiza procedury przetargu nieograniczonego na „Świadczenie usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, podopiecznych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku zamieszkałych na terenie Miasta i Gminy Olecko w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r.”.
2. Sprawy wniesione.
3. Wolne wnioski.

Uwag do porządku posiedzenia nie zgłaszano.

Komisja jednogłośnie (obecnych 7 członków) przyjęła porządek posiedzenia.

Do punktu 1 – Analiza procedury przetargu nieograniczonego na „Świadczenie usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, podopiecznych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku zamieszkałych na terenie Miasta i Gminy Olecko w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r.”.

Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagieński

poinformował, że usługi opiekuńcze to zadanie własne i obowiązkowe gminy. Obejmują one pomoc w zaspokojeniu codziennych potrzeb życiowych, opiekę higieniczną zalecaną przez lekarza, pielęgnację oraz w miarę możliwości zapewnienie kontaktu z otoczeniem zgodnie z ustawą o pomocy społecznej. Usługi są świadczone osobom samotnym, wymagającym pomocy innych osób, których rodzina nie może takiej pomocy zapewnić. Natomiast organizacja i świadczenie specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi w miejscu zamieszkania należy do zadań zleconych gminie z zakresu administracji rządowej. Bezpośrednim organizatorem zadania w gminie jest ośrodek pomocy społecznej, który realizuje

zadanie samodzielnie lub zleca realizację zadania podmiotom zewnętrznym. Wojewoda zapewnia środki na realizację zadania, a także zgodnie z art. 22 pkt 1 i 8 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej ustala sposób realizacji zadania na terenie województwa oraz nadzoruje jego realizację.

Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Maria Siemaszko – Kozielska

oznajmiła, że na świadczenie usług opiekuńczych w 2016 r. zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych został ogłoszony przetarg. W ramach ogłoszonego przetargu wpłynęło 6 ofert, które spełniły wymogi dotyczące Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia oraz całej procedury.

Specjalista pracy socjalnej w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Olecku – Urszula Sulima

na podstawie wyjaśnień, które Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olecku skierował do Urzędu Zamówień Publicznych poinformowała, że w dniu 18 listopada 2015 r. został ogłoszony przetarg nieograniczony na „Świadczenie usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, podopiecznych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku zamieszkałych na terenie Miasta i Gminy Olecko w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r.”. Oferty do w/w przetargu należało składać do 2 grudnia 2015 r. Do przetargu przystąpiło 6 oferentów:

- Firma Gwarant Tomczyk Sp. J. Głogów,
- Serwis Kadr Tomasz Mazur Ostrowiec Świętokrzyski,
- Marmed S. C. Białystok,
- MEDIS24 Spółka z o.o. Zambrów,
- Spółdzielnia Socjalna RAZEM Olecko,
- Stowarzyszenie Pomocy Społecznej i Ochrony Zdrowia im. Św. Łukasza Olecko -Koloniam.

Jedynym kryterium wyboru oferty była cena. W dniu 2 grudnia 2015 r. zostały przeanalizowane złożone oferty. Do dwóch firm zostały skierowane zapytania, ponieważ były niedociągnięcia w ofertach, które można było poprawić po złożeniu wyjaśnień. Zwróciła się do Komisji z pytaniem, czy jest potrzeba dokładnego referowania, do których firm i z jakim zapytaniem się zwrócono.

Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński

stwierdził, że podczas przedostatniej sesji Pan Burmistrz szczegółowo omówił całą procedurę.

Pani Urszula Sulima

powiedziała, że po przesłaniu wyjaśnień dokonano wyboru najkorzystniejszej oferty przedstawionej przez firmę MARMED z Białegostoku. Drugą najkorzystniejszą ofertą była oferta złożona przez firmę MEDIS24. W odpowiedzi na zawiadomienie o wyborze najkorzystniejszej oferty Spółdzielnia Socjalna RAZEM złożyła odwołanie wskazując nieprawidłowości. Jednym z załączników był wykaz osób zdolnych do realizacji zamówienia. Każdy z oferentów miał przedstawić z imienia i nazwiska osoby, ich wykształcenie i czy są zdolne do wykonywania zamówienia. W jednej z ofert widniało nazwisko Pani Jadwigi S. Spółdzielnia Socjalna RAZEM podniosła, że firma MARMED nie mogła użyć imienia i nazwiska tej Pani, chociaż Komisja nie analizowała ofert pod względem nazwisk. Spółdzielnia Socjalna RAZEM uznała, że Pani Jadwiga S. nie wyraziła zgody, żeby Pan Piotr P. użył jej imienia i nazwiska. Ponadto Pani Jadwiga S. złożyła zawiadomienie do Prokuratury, toczy się postępowanie, pracownicy MOPS w Olecku składali zeznania na Policji. W dniu 17 grudnia 2015 r. Komisja podjęła decyzję o ponownym badaniu i ocenie ofert.

Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagieński
zapytał, kto wchodzi w skład komisji.

Pani Urszula Sulima

odpowiedziała, że pracownicy ośrodka. W dniu 18 grudnia 2015 r. do wszystkich Wykonawców zostały wysłane wezwania o złożenie wyjaśnień i uzupełnienie dokumentacji przetargowej. Ponieważ Panie ze Spółdzielni Socjalnej RAZEM podniosły, że Pan Piotr P. i Pan. Łukasz Z. należą do grupy kapitałowej, to także znalazło się w wezwaniu do złożenia wyjaśnień. Wyjaśnienia przysłały firmy: MARMED, MEDIS24, Spółdzielnia Socjalna RAZEM i Serwis Kadr. Zamawiający nie otrzymał wyjaśnień od Stowarzyszenia Św. Łukasza i od firmy Gwarant. W wyniku powtórzonej czynności badania i oceny ofert wybrano jako najkorzystniejszą ofertę Nr 3 złożoną przez firmę MARMED. Informację o wyniku przetargu wywieszono m.in. na tablicy ogłoszeń. Zamawiający na dzień 30 grudnia 2015 r. wyznaczył termin podpisania umowy. Pan Piotr P. z firmy MARMED przysłał pismo z prośbą o przełożenie terminu podpisania umowy do dnia 8 stycznia 2016 r. Zamawiający nie mógł się na to zgodzić, ponieważ od 4 stycznia 2016 r. musiało być zapewnione świadczenie usług. W związku z tym, wyznaczono nowy termin podpisania umowy na dzień 31 grudnia 2015 r. W odpowiedzi, Pan Piotr P. odstąpił od podpisania umowy. Po otrzymaniu informacji o odstąpieniu od podpisania umowy przez spółkę MARMED na podstawie przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych Zamawiający dokonał wyboru najkorzystniejszej oferty spośród pozostałych ofert tj. ofertę spółki MEDIS24. W dniu 4 stycznia 2016 r. Pan Łukasz Z. – właściciel firmy MEDIS24 przyjechał do Olecka i podpisał umowę na realizację usług.

Pani Maria Siemaszko – Kozielska

jeśli chodzi o sprawę w Prokuraturze powiedziała, że nie dotyczy ona procedury przetargowej, a jedynie stron tzn. Pani, która złożyła doniesienie i Pana, który to nazwisko zamieścił. Usługi opiekuńcze były szeroko omawiane w kwietniu ubiegłego roku. Mówiła wówczas o wszelkich problemach i zagrożeniach. To zadanie jest o tyle trudne, że trzeba wziąć pod uwagę środki, które są przeznaczone na realizację zadania, ilość osób, które od 1 stycznia trzeba objąć opieką oraz osoby, które będą te usługi świadczyły. Najważniejszą rzeczą jest zawsze zapewnienie usług od stycznia kolejnego roku. Pomimo tego, że były różne zastrzeżenia i trzeba było pewne kwestie wyjaśniać umowa została podpisana i opiekunki świadczyły usługi w pierwszych dniach stycznia. Nie było przerw w świadczeniu usług i są one świadczone zgodnie z zawartą umową.

Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagieński
zapytał, ile osób jest zatrudnionych przez firmę.

Pani Urszula Sulima

odpowiedziała, że 24 osoby. Jest to minimum.

Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagieński
zapytał, czy te osoby są zatrudnione już na nowych warunkach.

Pani Urszula Sulima

odpowiedziała, że zgodnie z klauzulą zawartą w SIWZ trzy osoby muszą być zatrudnione na umowę o pracę. Natomiast od stycznia 2016 r. za osoby zatrudnione na umowy-zlecenia muszą być odprowadzane składki emerytalno-rentowe i taki zapis również znalazł się w SIWZ.

Kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich, Zdrowia i Działalności Gospodarczej Urzędu Miejskiego w Olecku – Ewa Zalewska – Drozd

powiedziała, że jej zdaniem procedura została przeprowadzona prawidłowo. Dokumentacja była sprawdzana przez Kancelarię Prawną „Togatus” obsługującą urząd. Kancelaria nie wniosła żadnych zastrzeżeń do strony formalno-prawnej.

Pani Urszula Sulima

dodała, że w związku ze skargą Spółdzielni Socjalnej RAZEM do Urzędu Zamówień Publicznych została przesłana cała dokumentacja. Sprawa w tej chwili jest rozpatrywana, odpowiedzi jeszcze nie udzielono.

Spółdzielnia Socjalna RAZEM – Krystyna Sasin

powiedziała, że w zamówieniu był warunek, że muszą być zatrudnione 24 osoby, w tym koordynator. W niektórych ofertach wykazano tylko 22 osoby i nie było wskazanego koordynatora. Jedna z firm w ofercie wskazała osobę, która jest członkiem Spółdzielni Socjalnej RAZEM. Ponadto Pan Piotr P. i Łukasz Z. stworzyli spółkę cywilną. Najpierw Pan Piotr P. był Prezesem firmy MEDIS24, obecnie jest członkiem, a Pan Marcin G. jest Prezesem. W tej chwili opiekunki nie mają umów i pracują „na czarno”. Nie będzie zgłaszać tego do Prokuratury, ponieważ jest bez pracy i nie chce narazić na to samo opiekunek obecnie świadczących usługi, tym bardziej, że w Olecku jest duży problem z zatrudnieniem. W październiku lub listopadzie Sąd Pracy w Ełku skazał prawomocnie o stosunek pracy Marcina G., Piotra P. i Łukasza Z., a 30 grudnia otrzymała informację, że apelacja została oddalona. W związku z oddaloną apelacją o 2,5 roku i przyznaniem stosunku pracy wszelkie składki będą musieli złożyć. Obecnie czekają na orzeczenie w sprawie 6 miesięcy pracy. Nie ma ze sobą dokumentu, ale też jest rozpatrywana apelacja tych trzech Panów o składki ZUS. ZUS w Białymstoku wygrał, ale Panowie odwołali się. Są to trzy osoby nieuczciwe, które niestety nadal zatrudniają „na czarno”. Koleżanki, które mogłaby wymienić z nazwiska pracują za 800 lub 900 złotych. 20 października 2015 r. Spółdzielnia Socjalna RAZEM złożyła pismo do Pana Burmistrza dotyczące zastosowania klauzul społecznych w zamówieniu. Na pismo Pan Burmistrz odpowiedział dopiero w styczniu. Poinformował, że weźmie to pod uwagę i oprócz kryterium najniższej ceny, będzie kontrola czy opiekunki mają umowy i czy są odprowadzane składki. Przekazała Komisji do wglądu pisma wytworzone w toku postępowania.

Pani Urszula Sulima

powiedziała, że przed podpisaniem umowy oferent musiał przedstawić wszystkie świadectwa pracy i wykaz osób, które będą realizowały usługi. Żadna osoba spoza miasta Olecko nie jest zatrudniona przez oferenta. Wszystkie opiekunki są z Olecka. Z kart pracy za miesiąc styczeń wynika, że osoby podane w wykazie przed podpisaniem umowy realizują usługi. Dlatego nie wie skąd Panie mają informacje, że jest inaczej.

Pani Krystyna Sasin

odpowiedziała, że od osób, które pracują. Jednak na forum nie będzie operowała nazwiskami.

Pani Urszula Sulima

stwierdziła, że jest to chyba jedyny przetarg w mieście, który jest tak szandarowy. Sprawa jest poruszana na wszystkich sesjach, co tydzień opisywana w gazecie, zaangażowana jest Policja i Prokuratura. Od kilku miesięcy pracownicy ośrodka nie mogą normalnie pracować, żyją tylko usługami. Wszystkie pytania, które Spółdzielnia Socjalna RAZEM podnosiła były przeanalizowane wspólnie z prawnikami. Ustawa Prawo zamówień publicznych została tak zliberalizowana, że można w każdej chwili dołożyć wyjaśnienia. Każdy ma prawo zapomnieć o czymś czy pomylić nazwiska. Procedura została przeprowadzona zgodnie z ustawą.

Pani Maria Siemaszko – Kozielska

powiedziała, że niepokoi ją fakt, że jeszcze zanim ogłoszono procedurę przetargową w Olecku krążyły informacje pochodzące od Pań ze Spółdzielni Socjalnej, że na pewno wygrają przetarg i że od 1 stycznia wszystkie będą zatrudnione. Takie informacje przerażają, bo każdy może podejrzewać, że przetarg jest „ustawiany”. Zamawiający nie wnika w konflikty między pracodawcą a opiekunkami, które były wcześniej. Bada dokumenty, które składa oferent pod kątem ich prawidłowości i zgodności z SIWZ. W związku ze skargą, którą Spółdzielnia Socjalna złożyła do Urzędu Zamówień Publicznych wysłano trzy segregatory dokumentów potwierdzonych za zgodność z oryginałem. Ośrodkowi ciągle się coś zarzuca i tworzy się niezdrowa atmosfera. Jej zadaniem jest zapewnić usługi opiekuńcze od stycznia 120 osobom w ramach posiadanych środków i żeby te usługi realizowały osoby, które mają odpowiednie przygotowanie i to wszystko. Nie będzie wnikać w konflikty opiekunek i pracodawców.

Pani Ewa Zalewska – Drozd

oznajmiła, że środkami publicznymi należy dysponować w sposób gospodarny i sensowny. Każdy z potencjalnych wykonawców patrzy na tę sprawę pod kątem własnego interesu, nikt nie bierze pod uwagę sytuacji w jakiej znajdują się odbiorcy usług. Wiadomo też, że niektórzy z podopiecznych MOPS korzystają z odpłatnej formy specjalistycznych usług opiekuńczych. Rozporządzenie dokładnie określa, że aby wyliczyć stawkę za godzinę odpłatnych usług należy oprzeć się o jakiś dokument. Stawki uzyskane w przetargu są bazą wyjściową i podstawą do wyliczenia przez MOPS wysokości odpłatnych usług opiekuńczych. Osoby otrzymujące świadczenia w 70 % są to osoby znajdujące się w różnego rodzaju trudnych sytuacjach oraz mające naprawdę niewielkie dochody. Odnośnie wyroku, który przedstawiły Panie ze Spółdzielni Socjalnej poinformowała, że jest to wyrok ustanawiający istnienie stosunku pracy a nie wyrok skazujący. Zamawiający może odrzucić oferenta, który ma wyrok skazujący za rażące naruszenie praw pracowniczych. Po przeanalizowaniu przedstawionego dokumentu prawnik jednoznacznie wypowiedział się, że na podstawie wyroku o ustalenie istnienia stosunku pracy nie można oferenta wykluczyć. To nie jest naruszenie praw pracowniczych w rozumieniu Ustawy Prawo zamówień publicznych ponieważ nie jest to wyrok skazujący.

Pani Krystyna Sasin

powiedziała, że pracując 20 lat w zawodzie opiekunki wie dokładnie, jakie są warunki odbiorców usług, którzy czasem nie mają nawet na jedzenie. Oferując swoją cenę zastanawiały się, gdzie dorobią, żeby wszystkim opłacić składki ZUS. Licząc 24 osoby i stawkę 1850 zł plus ZUS musiałyby pracować po 10 godzin, żeby mieć najniższą krajową i opłacony ZUS. Rozumie, że samorzady patrzą, aby było jak najtaniej, ale trzeba też mieć na uwadze, że mieszkańcy nie mają pracy. Należy zwrócić uwagę ile osób, które pracują „na czarno” za parę groszy korzysta z pomocy ośrodka. To też są pieniądze, które wypłaca się jako zasiłek. Zastanawia się, po co płacić zasiłek, skoro można stworzyć takim ludziom legalną pracę.

Pani Ewa Zalewska – Drozd

powiedziała, że jeżeli chodzi o miejsca pracy, to osoby, które świadczyły pracę u poprzedniego wykonawcy, świadczą pracę też u obecnego i prawdopodobnie świadczyłyby pracę w Spółdzielni Socjalnej. Obojętnie jaki wykonawca realizowałby zamówienia dla MOPS, generalnie te same osoby realizowałyby zamówienie. W związku z powyższym uważa, że standard świadczonych usług jest taki sam, czyli na wysokim poziomie.

Pani Urszula Sulima

powiedziała, że na przestrzeni lat różne firmy realizowały usługi, ale każdy z wygranych oferentów przejmuje pracowników poprzedniego pracodawcy, czyli opiekunki z Olecka.

Główny specjalista w Środowiskowym Domu Samopomocy w Olecku – Ewa Kropiwnicka
poinformowała, że Zamawiający występuje w postępowaniu jako gospodarz i nie stanowi formy dobroczynności. Ośrodek ustalając warunki zawarte w SIWZ jasno określił, jakie wymogi stawiane są dla poszczególnych Wykonawców, którzy będą chcieli uczestniczyć w postępowaniu i złożyć oferty. Tylko i wyłącznie zadaniem Komisji była ocena i badanie ofert pod kątem spełniania warunków zawartych w SIWZ. Nie zajmowano się sprawami, które dotyczyły tak jak wspomniały Panie ze Spółdzielni ich pracy na umowy-zlecenie bez odprowadzania składek, opartych na tych wszystkich pismach, do których Zamawiający jako gospodarz postępowania nie miał dostępu. Nikt tych pism nie przedłożył, a Zamawiający o nie nie wnosił, bo nie miał tych danych zawartych w specyfikacji. Zamawiający opierał się na dokumentach, które są jasno wymuszone procedurą. Ubolewa nad tym, że jest tak wysoki stopień bezrobocia w Olecku, że Panie ze Spółdzielni, które są wykształcone i posiadają ogromne doświadczenie zostały bez pracy. Trzeba jednak zrozumieć Zamawiającego, w tym Panią Kierownik MOPS, która działa tylko z mocy prawa. Zamawiający nie będzie zajmować się sprawami sądowymi, dotyczącymi ZUS czy prawa pracy, bo one nie dotyczą tego postępowania. Postępowanie, zgodnie z art. 7 ustawy Prawo Zamówień Publicznych zostało przeprowadzone na zasadzie równego dostępu każdego oferenta i równego traktowania. Ubolewa, że nie ma pracy dla wszystkich, ale tą pracą są objęte osoby z Olecka. Natomiast Prawo zamówień publicznych nie podaje w słowniku szeregu oznaczeń, które są zawarte później w specyfikacji. Dostępność usług charakteryzuje się tym, że jest wielu wykonawców mogących wypełniać daną usługę o określonym standardzie. Standardy zostały jasno określone i usługa została sprecyzowana w dokumentach, jakim były warunki do spełnienia.

Pani Krystyna Sasin

powiedziała, że nie chodzi o to, że uwzięły się na kogokolwiek. Są świadome, że pracownicy ośrodka podlegają pod urząd i muszą działać w ramach prawa. One również jako spółdzielnia muszą trzymać się pewnych reguł. Nigdy nikomu nie mówiła, że na sto procent spółdzielnia wygra przetarg. Zamieszanie jednak będzie trwało, bo jej firma oraz inne małe firmy mają zastrzeżenia do Pana Burmistrza, ponieważ jest możliwość wsparcia małych firm z Olecka.

Pani Maria Siemaszko – Kozielska

oznajmiła, że jedyne kryterium ceny zawsze budziło wątpliwość. W związku z tym przed przygotowaniem przetargu rozważano możliwość zastosowania drugiej przesłanki tj. doświadczenie oferenta. Miała jednak świadomość tego, co potwierdził również Wiceprzewodniczący Rady podczas jednej z sesji, że jeżeli pojawi się ten drugi zapis to automatycznie wykluczy on podmioty nowopowstałe. W związku z tym odstąpiła od tego kryterium i jedynym kryterium pozostała cena. Dokładała wszelkich możliwych starań, aby wszystko było uczciwe i żeby nie było żadnych dywagacji, że kogoś faworyzuje, albo blokuje komuś dostęp do startowania w przetargu. Należy też mieć świadomość ceny godziny usług. Część osób, które nie przekraczają kryterium w dochodach otrzymuje usługi bezpłatnie czyli całość kosztów ponosi gmina. Część osób korzysta odpłatnie w zależności od tego, jaki posiadają dochód. Cena również ma swoje znaczenie dla podopiecznych i dla budżetu gminy, o tym nie można zapominać.

Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagieński

zapytał, czy MOPS jako zlecający usługę ma możliwość sprawdzenia umów.

Pani Maria Siemaszko – Kozielska

odpowiedziała, że tak. Można poprosić o umowy. Minął dopiero okres 1,5 miesiąca, ale na pewno będą kontrole wrywkowe. Dodała, że SIWZ określa, że wszelkie umowy-zlecenia muszą być oskładkowane. Wiadomo, że w umowie jest zawarta klauzula kontroli nad wykonywanymi usługami i sposobem zatrudnienia.

Pani Ewa Zalewska – Drozd

dodała, że jeżeli wykonawca nie będzie realizował zadania w sposób prawidłowy czyli zgodnie z umową to będzie ona rozwiązana. Wykonawca ma świadomość tego, że warunki zawarte w umowie muszą być realizowane.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Maciej Juchniewicz

powiedział, że jeżeli chodzi o prawidłowość przetargu trzeba poczekać na rozstrzygnięcie Urzędu Zamówień Publicznych. Od roku trwa dyskusja m.in. na temat wyboru sposobu realizacji zadania, które samorząd może realizować sam i może zlecić. Ma dysonans poznawczy, ponieważ okazuje się, że jednak pracownicy ośrodka mają uprawnienia, by sprawdzać, czy wykonawca realizuje zadanie zgodnie z prawem i zachowuje prawa pracownicze. Obecnie przetarg wygrał ten sam Pan, tylko pod inną nazwą. Sprawa nie zaczęła się z urzędu, czy od radnych, tylko od Pana Piotra P., który przegrał przetarg rok temu i chciał znaleźć jakiś powód, żeby go unieważnić. Zastanawia się, jak można nie brać pod uwagę tego, że osoba, która realizuje usługi opiekuńcze łamie prawo. Pani Kierownik MOPS w sposób wybiórczy przedstawia to, co powiedział na sesji. Druga część jego wypowiedzi dotyczyła tego, aby brać pod uwagę nie doświadczenie oferenta, a kwalifikacje zatrudnionej kadry. Do urzędu i Pani Kierownik były przynoszone publikacje i ekspertyzy z Urzędu Zamówień Publicznych dotyczące tego, jak stosować społeczne kryteria zamówień publicznych. To są usługi bardzo wrażliwe. Samorządy odchodzą od wyprowadzania usług dotyczących pomocy społecznej na zewnątrz przez firmę, bo firma zawsze działa tylko dla zysku i zawsze będzie się upierała przy tym, żeby jak najtaniej oferować i nie płacić ludziom i tak też było z obecnymi dzisiaj Paniąmi i nie tylko. Jeśli chodzi o kancelarię prawną, ona nie specjalizuje się w tego typu przetargach. Kancelaria sprawdza to, co przyniesie urzędnik. W urzędzie powinien być specjalista od spraw zamówień publicznych, osoba spośród pracowników, która będzie monitorować i sprawdzać wszystkie zamówienia wychodzące również z jednostki. Czytał pisma Pana Burmistrza, iż spróbuje inaczej powierzyć to zadanie. Przeprowadzono przetarg z jedynym kryterium ceny w świadomości, że przez cały rok przewijała się ta sprawa. Kobiety z Olecka, które nie chciały zaakceptować warunków zostały bez pracy, a reszta przymuszona, bo trzeba płacić co miesiąc rachunki. Może należałoby tak powiązać umowę i wypłacać wynagrodzenie dopiero po przedstawieniu dokumentów potwierdzających, że opłacono pracowników. Chodzi o to, by dołożyć wszelkich starań, by usługa była robiona dla mieszkańców w sposób jak najwyższy jakościowo, a za jakością powinno iść to, że opiekunka wie, że ma wszystkie składki opłacone na czas i korzysta ze wszystkich świadczeń. Widział protokół z rozprawy, w którym Pan Piotr P. zeznał pod przysięgą, iż dostał informację z MOPS, żeby nie zatrudniać tych Pań. Jeżeli kłamie, ośrodek powinien to „wyczyścić”. Dlatego w Olecku krąży tyle plotek. Normalnie nikogo usługi opiekuńcze by nie interesowały. Słyszał dobrą opinię, że wcześniej, gdy usługi świadczył ośrodek w Jaśkach nie było problemów. Pracuje w samorządzie, który usługi ma przy MOPS. Ośrodek uznał, że jest to tak wrażliwa usługa, nad którą warto mieć pieczę. Ełk wydaje milion złotych na usługi opiekuńcze, Olecko 450 tysięcy złotych, podczas gdy Ełk jest trzy razy większym miastem. Słyszał kiedyś argument od Pani Kierownik, że obsługa systemu jest dużo droższa, to nieprawda. Skoro powstała Spółdzielnia Socjalna, można skorzystać z ustawy o pożytku i zlecić usługę organizacji pozarządowej czy Spółdzielni Socjalnej. Apeluje, aby nie zmarnować tego roku. Z jego perspektywy jeżeli osoba, która pod innym szyldem robi to samo, to samorząd ponosi odpowiedzialność i to jest skandal. Nie zgadza się na to, aby pieniądze publiczne były tak wydawane, bez szacunku dla tych, którzy świadczą te usługi i konsekwencji dla tych, którzy z nich korzystają. Jeżeli Urząd Zamówień Publicznych wskaże, że jednak ten oferent nie powinien wygrać, ponieważ nie podpisał umów Zamawiający będzie musiał rozwiązać umowę, ogłosić kolejny przetarg, a w tym czasie nie będą zapewnione usługi opiekuńcze. Może warto zrobić tak, jak w przypadku kortów i negocjować z przedsiębiorcą, który chce zainwestować. Są możliwości, aby skorzystać z całego bogactwa zamówień publicznych i łączyć kryteria jakościowe i ilościowe. Na przykład w Gdańsku jest standard

realizacji usług z gwarantowaną kwotą godzinową. Ełk ostatnio podniósł do 20 złotych razem z systemem i tak jak Panie w Olecku zarabiają 800 złotych, w Ełku otrzymują na pewno 1700 lub 1800 złotych, więc jest różnica. Mamy do czynienia z człowiekiem nieuczciwym, któremu Inspekcja Pracy w Ełku udowodniła, że nie odprowadzał składek.

Pani Urszula Sulima

nie broni Pana Piotra P., ale w tamtym roku nie wygrał on przetargu. Wygrała firma z Głogowa, która zrezygnowała z podpisania umowy. Pan Piotr. P będąc na drugiej pozycji podpisał umowę.

Pani Maria Siemaszko – Kozielska

oznajmiła, że nigdy z żadnym oferentem nie miała żadnych kontaktów osobistych ani nie prowadziła rozmów do chwili podpisania umowy, ponieważ zdaje sobie sprawę, że zawsze budzi to szereg spekulacji. Stara się, aby procedura była bardzo przejrzysta.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Maciej Juchniewicz

chodzi mu o to, że przez rok było zamieszanie. Samorząd zastosował to samo rozwiązanie, które doprowadziło do tego, że część opiekunek straciła pracę. Dziwi się, że nie pomyślano o innym trybie.

Pani Ewa Kropiwnicka

podpisuje się pod wnioskiem, aby była komórka, osoba odpowiedzialna, do której będzie można się zgłosić, zweryfikować swoje pomysły i sprawdzić pod kątem ustawy o zamówieniach publicznych i szeregu innych. Dodała, że Kancelaria sprawdzała wszystkie pisma wychodzące z MOPS. Kancelaria wypowiadała się, czy są one zgodne z przepisami, czy jednak należy użyć innych. Każdy dokument był sporządzany na podstawie przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych ze wskazaniem konkretnego artykułu.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Maciej Juchniewicz

uważa jednak, że to Panie z ośrodka robiły SIWZ. Prawnik sprawdzał minimalne wymagania, co nie znaczy, że nie można w SIWZ wstawić innych kryteriów. Nie twierdzi, że Panie coś zaniedbały, czy że coś przebiegło źle. Chodzi mu o tryb wyboru realizacji tych usług. Samorządy odchodzą od wyprowadzania usług na zewnątrz. Należy zastanowić się jak prawnie dojść do takiego rozwiązania, aby któremuś lokalnemu podmiotowi powierzyć to zadanie.

Pani Urszula Sulima

powiedziała, że należy pamiętać, że MOPS bazuje na środkach, które otrzymuje z urzędu.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Maciej Juchniewicz

powiedział, że ustawa o pożytku dopuszcza np. umowy wieloletnie, dla MOPS pewnie byłoby to jeszcze korzystniejsze. Są takie scenariusze: usługi opiekuńcze wracają do MOPS, wtedy jest gwarancja stuprocentowego nadzoru albo wyprowadzenie usług na zewnątrz, ale w innej formie niż dotychczasowa. Nie rozumie, dlaczego z takim uporem, skoro jest tyle możliwości prawnych skorzystano z rozwiązania, które doprowadziło do problemów.

Pani Maria Siemaszko – Kozielska

powiedziała, że można stosować różne formy. Rok temu przeliczały mniej więcej, że godzina usług opiekuńczych, gdyby zatrudnić opiekunki łącznie z wynagrodzeniem, pochodnymi, funduszem pracy i funduszem na odprowadzanie PFRON, wynosiłaby przy wzroście najniższego wynagrodzenia ponad 23 złote. Nie wie, czy gmina udźwignęłaby taki koszt. Jest to kwestia do rozważenia.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Maciej Juchniewicz

w przetargu jest kwota 450 tysięcy złotych. Wykonawca nie płaci opiekunkom, albo płaci minimalnie, to on maksymalizuje swój zysk.

Prosi o wyliczenie, jakie byłyby koszty prowadzenia zadania z zakresu usług opiekuńczych przy bezpośrednim zatrudnianiu opiekunek przez MOPS w Olecku.

Idąc trybem ustawy o działalności pożytku publicznego, gdzie można do 5 lat podpisać umowę, nie ma co roku niepewności, kto wygra. Dodał, że od maja wchodzi klauzula tzw. in house i np. PGK czyli jednostka gminy może sprzątać, odśnieżać Olecko, nie trzeba ogłaszać przetargu. Na stronie zamówień publicznych są przykłady i dokumenty. Kwestia tego, aby była decyzja o zmianie podejścia do usług, bo obecne podejście się nie sprawdza.

Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagieński

podziękował za obecność i za udzielenie wyjaśnień pracownikom MOPS oraz Pani Kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich, po czym ogłosił krótką przerwę.

Członek Komisji – Wojciech Rejterada

uważa, że każdy broni swojej strony i każdy na swój sposób ma rację. Pracownicy ośrodka bronią się, że procedurę przeprowadzili zgodnie z prawem. Tylko tak jak zauważył radny Juchniewicz trzymano się przepisów, a nie dobra ludzi. Jedynym zarzutem, jaki Komisja może mieć jest to, że nie poszukano innego rozwiązania bardziej przyjaznego dla społeczności lokalnej.

Wiceprzewodniczący Komisji – Zbigniew Jan Aksienionek

powiedział, że może warto przyrzeć się rozwiązaniom, które funkcjonują w innych gminach.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Maciej Juchniewicz

zgodził się i powiedział, że poleca Gdańsk.

Pani Krystyna Sasin

powiedziała, że wiele opiekunek nawet w ramach wolontariatu na pewno chętnie poświęciłaby swój prywatny czas w weekend osobom, które nie mogą mieć wsparcia w rodzinie. Nie mówiła przy Pani Kierownik, ale może zaprowadzić do środowiska i pokazać jaka jest obecnie opieka. W weekend chodzi do jednej z rodzin w Olecku. Opiekunka przychodzi tam codziennie na dwie godziny i ani razu nie wykapała podopiecznej, to nie jest dobre świadectwo. Nie chodzi o to, że ma pretensje do tej opiekunki czy do ośrodka. To jest kwestia tego, jak ta opiekunka została przeszkolona i jak była wprowadzona w środowisko. Dodała, że wciąż doksztalają się, uczestniczą w spotkaniach na terenie Polski, chcą zyskać wiedzę i współpracować.

Członek Komisji – Wojciech Rejterada

uważa, że należy zastanowić się nad rozwiązaniem, aby umowy były zawierane na kilka lat, wówczas byłyby to osoby w jakiś sposób zżyte ze środowiskiem. Trzeba znaleźć kryteria, które pozwolą to uwzględnić.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Maciej Juchniewicz

wnioskuje, aby w ramach prac nad aktualizacją Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych miasta i gminy Olecko popracować nad standardem usług opiekuńczych. Warto poszukać środków zewnętrznych i przeprowadzić to z wykorzystaniem trójmiejskich doświadczeń, gdzie wypracowano standard, co do którego zgadzają się wszyscy interesariusze. Standard określa minimalny zestaw czynności, które należy wykonać na rzecz osoby objętej usługą.

Pani Krystyna Sasin

zgodziła się i powiedziała, że zwróciła uwagę na to w Białymstoku, gdzie jest karta usług, które należy wykonać. Taką listę oprócz opiekunki, która wie jakie są jej zadania dostaje osoba, która jest świadoma, czego może wymagać.

Po dyskusji Komisja (obecnych 6 członków) sformułowała następujące wnioski:

- powołać specjalistę do spraw zamówień publicznych. Komisja proponuje, aby była to osoba wyznaczona spośród pracowników Wydziału Budownictwa, Inwestycji i Planowania Urzędu Miejskiego, która będzie koordynować wszystkie zamówienia publiczne w urzędzie i jednostkach podległych,
- dokonać kontroli umów zawartych z opiekunkami,
- dokonać kontroli jakości usług świadczonych przez opiekunki w Olecku.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 2 – Sprawy wniesione.

Spraw wniesionych nie było.

Do punktu 3 – Wolne wnioski.

Członek Komisji – Wojciech Rejterada

w związku z tym, że wchodzi nowe przepisy dotyczące sklepików proponuje wstrzymać się z formułowaniem wniosków z badanych ankiet.

Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagieński

zgodził się. Dziękował Radnej Kaczor i Radnej Żukowskiej za pomoc przy opracowywaniu ankiet.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Karolina Kuskowska

Przewodniczący Komisji

Jarosław Bagieński